

Sygn. akt: X U 2796/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach Wydział X

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Petri
Protokolant:	Sylwia Krenczyk

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015 roku w Katowicach

odwołania E. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 13 października 2014 roku Nr: (...)

o ustalenie należności z tytułu składek

zmienia zaskarżoną decyzję stwierdzając brak zaległości składkowych ubezpieczonego

SSO Anna Petri

sygn. akt X U 2796/14

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony E. C. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 13 października 2014r. określającej wysokość należności z tytułu składek za okres od stycznia 2005r. do maja 2006r., w tym na:

- ubezpieczenie społeczne za okres od lutego do maja 2005r. w wysokości 1.511,75 zł i odsetki – 1.722 zł;
- ubezpieczenie zdrowotne za okres od lutego 2005r. do maja 2006r. w wysokości 2.590,85 zł i odsetki – 2.796 zł;
- na Fundusz Pracy za okres od stycznia 2005r. do maja 2006r. w wysokości 140,87 zł i odsetki – 157 zł

w związku z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Odwołujący podniósł, iż faktycznie w ogóle nie podjął działalności gospodarczej i nie prowadził jej w spornym okresie (k. 2-3).

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od ubezpieczonego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego wskazując, iż wbrew stanowisku ubezpieczonego z uwagi na nie zgłoszenie przez niego w spornym okresie zaprzestania prowadzenia działalności w organie ewidencyjnym i podatkowym przez cały ten czas posiadał status przedsiębiorcy. Nie wykazał przy tym, że działalności tej nie prowadził. Nie ma więc podstaw do kwestionowania zaskarżonej decyzji (k. 7-8).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony z wykształcenia jest inżynierem. Po utracie pracy, w okresie od 25 sierpnia 2003r. do 14 grudnia 2004r. miał status bezrobotnego, a po zaprzestaniu pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie osiągał żadnych przychodów. Z dniem 15 grudnia 2004r. zgłosił rozpoczęcie prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na hurtowej i detalicznej sprzedaży towarów, ich transporcie i magazynowaniu. Jako miejsce prowadzenia działalności wskazał swoje mieszkanie w S.. Tego dnia zgłosił się też do ubezpieczeń, a następnie z pożyczonych pieniędzy opłacił składki za grudzień 2004r. i styczeń 2005r. (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 12, decyzja o uzyskaniu i utracie statusu bezrobotnego i zgłoszenie do ubezpieczeń w aktach składkowych, przesłuchanie ubezpieczonego – k. 42).

Działalność gospodarcza ubezpieczonego w praktyce miała polegać na obwoźnej sprzedaży wełnianych kołder. Ubezpieczony nigdy jednak nie podejmował żadnych czynności związanych z jej prowadzeniem. Nie wynajmował na te potrzeby żadnego lokalu. Nie zakupił też żadnej kołdry w celu odsprzedaży. Z tytułu działalności nie osiągnął żadnych dochodów. Po dokonaniu wpisu do ewidencji tylko raz na przełomie 2004/2005 ubezpieczony zadzwonił do jednego potencjalnego klienta z książki telefonicznej w celu sprzedaży kołdry, której jeszcze sam nie nabył. Został jednak źle potraktowany i zrezygnował z podejmowania dalszych prób. Potwierdziło to ostatecznie, iż ubezpieczony nie ma „żyłki biznesmena”. Decyzję o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej podjął pochopnie pod wpływem nacisków żony i rodziny związanych z utrzymującym się brakiem przychodów (przesłuchanie ubezpieczonego – k. 42).

W styczniu 2005r. ubezpieczony uznał, że planowana sprzedaż na zasadzie prezentacji to oszustwo. Zajmowała się tym firma (...) z O., która nabywała kołdry po 150 zł za sztukę, a sprzedawała emerytom po 3 tysiące zł. Ubezpieczony uznał to za nieuczciwe, bowiem trzeba było przy tym zapewniać o leczniczych właściwościach kołder, których one nie posiadały. Po dokonaniu wpisu do ewidencji ubezpieczony sam nabył taką kołdrę i przekonał się o braku jej właściwości. Do tego czasu zakładał, że one istnieją. Mimo zapewnień firmy (...) używanie kołdry nie zmniejszyło jego bólów kręgosłupa i stawów (przesłuchanie ubezpieczonego – k. 42).

W styczniu 2005r. pojawiła się szansa zatrudnienia ubezpieczonego w Urzędzie Miasta w S., ponieważ miał się tam zwolnić etat. Wtedy ostatecznie ubezpieczony zdecydował, że działalności faktycznie nie podejmie. Nie pomyślał wówczas o konieczności wykreślenia się z ewidencji. Założył, że brak dochodów będzie sam przez się wskazywał na fakt nie prowadzenia działalności gospodarczej. Dopiero z końcem maja 2005r. żona wskazała mu na konieczność zawieszenia działalności. Wówczas jeszcze ubezpieczony nie dokonał wykreślenia z ewidencji zakładając, że może w przyszłości zajmie się sprzedażą innych towarów, co ostatecznie nie miało miejsca. Dotąd nie brał w ogóle pod uwagę sprzedaży innych artykułów poza kołdrami. Wskazanie na szeroki zakres planowanej działalności poradzili mu urzędnicy (przesłuchanie ubezpieczonego – k. 42).

W dniu 4 maja 2005r. ubezpieczony zawarł z Urzędem Miasta w S. umowę o pracę na 3-miesięczny okres próbny w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku podinspektora w Referacie (...). Kolejną umowę nawiązał na takich warunkach – na czas określony od 4 sierpnia 2005r. do 31 lipca 2007r. Do rozwiązania stosunku pracy doszło 13 lipca 2007r. na mocy porozumienia stron. Od 16 lipca 2007r. do 30 kwietnia 2011r. ubezpieczony był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. w S. na stanowisku technologa, starszego technologa, mistrza oddziału spawania korpusu i specjalisty (umowy o pracę i świadectwa pracy ubezpieczonego w aktach składkowych).

Z dniem 1 czerwca 2005r. ubezpieczony zawiesił działalność gospodarczą do dnia 29 kwietnia 2011r. Za lata 2004-2011 składał zeznania podatkowe wskazujące na brak jakiegokolwiek dochodu, więc nie odprowadzał podatku dochodowego. Z dniem 30 kwietnia 2011r. wykreślił się z ewidencji działalności gospodarczej (zaświadczenia Naczelnika Urzędu Skarbowego – k. 6 i 13, decyzja o wykreśleniu – k. 16-17).

W związku ze zgłoszeniem prowadzenia działalności gospodarczej wysokość zadłużenia ubezpieczonego z tytułu składek wynosiła:

- ubezpieczenie społeczne za okres od lutego do maja 2005r. w wysokości 1.511,75 zł i odsetki – 1.722 zł;
- ubezpieczenie zdrowotne za okres od lutego 2005r. do maja 2006r. w wysokości 2.590,85 zł i odsetki – 2.796 zł;
- na Fundusz Pracy za okres od stycznia 2005r. do maja 2005r. w wysokości 140,87 zł i odsetki – 157 zł (załącznik do zaskarżonej decyzji w aktach składkowych).

Istotę sporu stanowi ustalenie czy od stycznia 2005r. do maja 2006r. ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom w związku z prowadzeniem przez niego pozarolniczej działalności gospodarczej i czy w związku z tym ma zaległości składkowe.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą systemową w związku z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 tej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą: od dnia rozpoczęcia jej wykonywania do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie tej działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, w którym to osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlegają tym ubezpieczeniom.

Zgodnie ze stanowiskiem Sąd Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 maja 2008r. (III UK 112/07; niepubl.) podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej. W myśl art. 2 ust. ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 679 z późn. zm.) działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Realizowanie tej działalności w sposób zorganizowany i ciągły jest nieodzownym atrybutem działalności gospodarczej. Taką właściwość definiującą powinna zatem posiadać „osoba prowadząca działalność gospodarczą”, by podlegać ubezpieczeniom. Taki sam pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2005r. (III AUa 193/05; niepublikowany), z którego wynika, iż prowadzenie działalności gospodarczej występuje w okresie jej faktycznego wykonywania, jak i wykonywania innych czynności związanych z tą działalnością. Istota działalności gospodarczej polega bowiem na tym, że jest ona prowadzona w sposób ciągły i zorganizowany.

Nie budzi najmniejszych wątpliwości fakt, iż w spornym okresie od stycznia 2005r. do maja 2006r. ubezpieczony w ogóle nie prowadził działalności gospodarczej, ponieważ faktycznie jej nie wykonywał ani też nie wykonywał innych czynności z nią związanych. Jeden zniechęcający go telefon do potencjalnego klienta bez wątpienia nie stanowi prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły. Ubezpieczony nie osiągał też z jej tytułu żadnych przychodów, więc nie może być mowy o prowadzeniu zarobkowej działalności. Decyzję o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej ubezpieczony podjął pochopnie wyłącznie pod wpływem nacisków żony i rodziny związanych z utrzymującym się brakiem przychodów. Ubezpieczony nie nabył też żadnych towarów w celu odsprzedaży, nie wynajął pomieszczeń przeznaczonych na magazyny i nadal poszukiwał zatrudnienia, co zresztą w maju 2005r. przyniosło zamierzony skutek.

O tym, że działalność gospodarcza nie zostanie definitywnie podjęta ubezpieczony zdecydował w styczniu 2005r. Wtedy okazało się, że zakupiona przez niego samego kołdra nie posiada właściwości leczniczych, o jakich miał zapewniać potencjalnych nabywców tego towaru. Uznał wówczas, że planowana przez niego sprzedaż kołder nie jest uczciwa. Do tego czasu zakładał, że kołdry zakupione w firmie (...) faktycznie zmniejszają bóle kręgosłupa i stawów, co jednak nie było zgodne z rzeczywistością. Ponadto na przełomie 2004/2005 ubezpieczony został źle potraktowany przez jedynego potencjalnego klienta, do którego zwrócił się telefonicznie, co go całkowicie zniechęciło z podejmowania dalszych prób. Potwierdziło to ostatecznie, iż ubezpieczony nie ma „żyłki biznesmena”. Dlatego też,

gdy w styczniu 2005r. pojawiła się szansa, że zostanie wkrótce zatrudniony w Urzędzie Miasta w S., ponieważ zwolni się etat, co faktycznie miało miejsce od 4 maja 2005r., to ostatecznie zdecydował, że działalności gospodarczej nie podejmie.

Niewątpliwie ubezpieczony winien niezwłocznie zawiadomić organ ewidencyjny o tym, iż w rzeczywistości nie rozpoczął wykonywania działalności gospodarczej, na skutek czego jego wpis do ewidencji działalności gospodarczej zostałby wykreślony. Nie uczynił tego z uwagi na zaniechanie i błędne założenie, że brak dochodów będzie sam przez się wskazywał na fakt nie prowadzenia działalności gospodarczej. Zaniechanie tego zawiadomienia nie oznacza jednak, że prowadził taką działalność. Jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 maja 2005r. (III AUa 102/05; niepublikowany) zaprzestanie wykonywania działalności skutkuje uchYLENIEM obowiązku ubezpieczenia społecznego. Skoro zatem w spornym okresie ubezpieczony nie prowadził działalności gospodarczej, przeto nie podlegał ubezpieczeniom z tego tytułu i nie może być zobligowany do uiszczenia składek ubezpieczeniowych i na Fundusz Pracy. Bierna postawa ubezpieczonego i przebieg jego kariery zawodowej związanej z realizacją stosunku pracy potwierdzają fakt nie prowadzenia działalności gospodarczej, jaką zarejestrował wyłącznie pod wpływem nacisków żony i rodziny związanych z brakiem przychodów. Wbrew wymogom przewidzianym w art. 232 k.p.c. organ rentowy nie wykazał, by było inaczej.

Mając powyższe na względzie na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 pkt 4 ustawy systemowej należało zmienić zaskarżoną decyzję stwierdzając brak zaległości składkowych ubezpieczonego.

SSO Anna Petri

#### ZARZĄDZENIA:

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi ZUS wraz z aktami składkowymi po złożeniu przez niego w terminie stosownego wniosku;
3. kalendarz 14 dni lub z wpływem.

K. dnia 7 września 2015r.